

# Tomato UPDATE

NUMER #6  
KWIECIEŃ\_2020 (tydzień 23)

Informator Technologiczny

Tomato  
Academy



**Jak przygotować uprawę pomidora na upalne lato?**

**Pierwsze miesiące uprawy z Malduo**



**Export pomidorów na rynki zagraniczne w czasach pandemii**

## Jak przygotować uprawę pomidora na upalne lato?

### Elementy klimatu i pielęgnacji.

Od kilku lat w Polsce stykamy się z ekstremalnie gorącymi latami. Upały zdarzają się coraz częściej, zaczynają się wcześniej i trwają coraz dłużej. Jak radzić sobie z tak wysokimi temperaturami i jak prowadzić uprawę aby zapewnić gospodarstwu maksymalną dochodowość?

Podstawową metodą radzenia sobie ze zjawiskiem suchej zgnilizny wierzchołkowej i przebarwieniami na owocach wywołanymi silną operacją słoneczną, jest dobór odpowiedniej odmiany. Na rynku pomidorów malinowych, coraz częściej możemy spotkać odmianę **Maluno**, popularną dzięki odporności na ekstremalne warunki pogodowe. Na owocach tej odmiany próżno szukać przebarwień, a ilość owoców ze suchą zgnilizną jest znikoma. Drugą, nową odmianą, o równie dobrych parametrach jest odmiana **Malduo**. Należy pamiętać, że nawet o tak wybitnie odporne odmiany jak **Malduo** czy **Maluno**, należy zadbać przed okresami upałów. Najważniejsze jest to aby w szklarni utrzymać odpowiednią wilgotność. Zbyt niska wilgotność często wpływa na wysuszenie pyłku, który w następstwie nie jest w stanie wykiełkować i w efekcie zapylenie kwiatów nie jest optymalne. Dostępne są metody zwiększania wilgotności w szklarni poprzez instalowanie zraszaczy lub

polewanie woda betonowych chodników, jednak są to metody kosztowne i mało efektywne.

Popularnym zabiegiem jest utrzymywanie na roślinie większej liczby liści niż to bywa w okresie wiosennym. W przypadku odmian **Maluno** czy **Malduo** które mają dość dużą blaszkę liściową jest to 14-16 liści w okresie letnim. Większa masa liściowa na roślinie sprawia, że owoce są cieniowane przez liście i dzięki temu utrzymujemy ich dobrą jakość, a ponadto więcej liści to większa transpiracja, a należy pamiętać, że ten proces fizjologiczny odpowiada między innymi za schładzanie rośliny. Co ważne proces transpiracji poprzez wyparowywanie wody przez aparaty szparkowe także powoduje wzrost wilgotności w szklarni, na którym nam zależy.

Często praktyką jest malowanie szklarni preparatami cieniującymi. Należy jednak pamiętać że zabieg ten jest dość kosztowny zarówno pomalowanie szklarni jak i w następstwie jej umycie. A ponadto uniemożliwia nam on regulowanie dostępu promieni słonecznych do wnętrza obiektu, ponieważ powłoki cieniującej nie jesteśmy w stanie usunąć na przykład w pochmurny dzień, co w następstwie ma wpływ na plon. Lepszym sposobem jest używanie kurtyn cieniujących, jednak dla większości odmian, zwłaszcza malinowych, użycie kurtyn to za mało i problemy z jakością owoców nadal się pojawiają. Dlatego w tym punkcie znów należy zastanowić się na doborze odmian bardziej odpornych na upały, takich jak **Maluno** i **Malduo**.

## Pierwsze miesiące uprawy z Malduo

### – nowa odmiana w doświadczeniach

Malduo to nowa propozycja firmy Syngenta dla producentów pomidorów malinowych.

W dzisiejszych coraz trudniejszych dla ogrodników czasach oprócz dobrej i wydajnej produkcji bardzo ważny jest rynek zbytu oraz jakość i trwałość oferowanego towaru. Do tej pory odmiany oferowane przez firmy nasienne



można było podzielić na te "smaczniejsze" i te bardziej trwałe. Malduo łączy w sobie wszystkie ważne cechy i jest to odmiana, która wybija się ponad te podziały. To co najważniejsze dla ogrodnika, to jest to odmiana o stabilnym i szybkim wzroście oraz regularnym wiązaniu gron i jednocześnie wysokiej wydajności. Odbiorcy będą zadowoleni z soczystego malinowego koloru bez przebarwień, pełnego połysku, wysokiej trwałości oraz wyjątkowo regularnego towaru w rozmiarze BB w okresie całego sezonu.

Po kilku latach szczegółowych doświadczeń uważamy, że odmiana ta jest warta wprowadzenia na rynek komercyjny. Odmiana Malduo uprawiana jest w bieżącym sezonie na większych powierzchniach, a spostrzeżeniami dotyczącymi uprawy Malduo będziemy się dzielić na bieżąco. Poniżej opisujemy pierwszy przykład ponad pół hektarowej produkcji z pod Warszawy.

Uprawa ruszyła w połowie grudnia w zagęszczeniu 2,4 rośliny na m<sup>2</sup> z zamiarem dopuszczenia pędów na 2,8 i następnie na 3,2 rośliny/m<sup>2</sup>. Pomimo trudnego początku sezonu, rośliny dobrze się rozwijały od samego początku, choć rosły w klimacie dostosowanym dla odmiany standardowej. Prawdopodobnie brak odpowiednich warunków klimatycznych na samym początku spowodował, że wiązanie pierwszego grona było kłopotliwe. Wprowadzenie drobnych korekt i poprawa warunków świetlnych przyniosły odpowiednie efekty, wszystkie kolejne grona zostały zawiązane tak jak powinny. Rośliny odmiany Malduo nie wymagają dodatkowych zabiegów pielęgnacyjnych, jak prześwietlanie łanu roślin czy przedłużone przerywanie listków w wierzchołkach roślin. Dobry balans od samego początku pomaga zbudować zdrowy i silny korzeń z dużą ilością włókników. Stosunkowo krótkie międzywęzła pozwalają oszczędzić trochę roboczogodzin związanych z opuszczaniem.

Z powodu komplikacji związanych z pierwszym gronem zbiory minimalnie się opóźniły jednak ilość, jakość i wyrównanie plonu już od samego początku zrekomensowały opóźnienie. Pierwsze grona

obfitywały w owoce rozmiaru BBB natomiast kolejne to 4-5 wyrównanych owoców w rozmiarze BB. W taki sposób odmiana buduje od samego początku wysoki plon końcowy. Malduo jak większość odmian z portfolio Syngenta należy do odmian dość wczesnych i szybkich. Podczas prowadzonych doświadczeń i prób zaobserwowano, że rośliny mogą wytwarzać dłuższe grona i zalecamy wtedy stosowanie łuczków, aby zapobiegać załamaniom tych gron.

Owoce odmiany Malduo są lekko spłaszczone i bardzo wyrównane, posiadają bardzo intensywny kolor i połysk dzięki temu bardzo ładnie się prezentują w kartonach a lekko stercząca szypułka dodaje im uroku. Wg odbiorców towar dobrze się przechowuje a zbierany w pełni dojrzałości długo zachowuje swoją twardość. Towar takiej jakości ułatwia zbyć zarówno ogrodnikom, jak i pośrednikom.



## Export pomidorów na rynki zagraniczne w czasach pandemii

Co roku pojawiają się informacje o pomidorach sprowadzanych do Polski z różnych kierunków świata. Gdzie natomiast lądują nasze rodzime pomidory? I jakie segmenty cieszą się największym zainteresowaniem na export?

W maju i na początku czerwca bardzo popularnym kierunkiem wysyłki naszych pomidorów jest Rumunia i Bułgaria, nie inaczej jest w tym roku dość dużo towaru zazwyczaj w rozmiarze BBB+ jedzie w tym kierunku. W tym roku z powodu pandemii wydaje się, że wysyłki pomidorów zwłaszcza czerwonych, ale zdarza się że i malinowych, nie są tak intensywne jak w latach ubiegłych. Jednak sami producenci zwracają uwagę, że powodem nieco słabszego eksportu może być fakt, że polski pomidor ma w tym roku dość wysoką cenę.

Kolejnym ciekawym kierunkiem są nasi sąsiedzi z za wschodniej granicy. Tam także zazwyczaj wysyłano pomidory czerwone, jednak o nieco mniejszym rozmiarze i był to zazwyczaj segment pomidorów standardowych o gramaturze około 140-150g. W tym roku dość mocno widoczny jest export tego segmentu na Ukrainę. O eksporcie na Białoruś niewiele słyhać i wysyłki w tym kierunku są raczej znikome.

Na zachód Europy sprzedajemy głównie na Wyspy Brytyjskie jest to bardzo ciekawy kierunek. Sprzedają w tamte rejony świata zajmują się wyspecjalizowane gospodarstwa i dostarczają tam głównie odmiany o kalibrze około 100g. Duże obawy co do tego kierunku

pojawiły się w momencie ogłoszenia przez Wielką Brytanie brexitu. Nikt dokładnie nie wiedział jak będzie wyglądać sprzedaż, cła i możliwość przekroczenia granicy. Jednak sytuacja dość mocno się ustabilizowała, kiedy Unia Europejska doszła do porozumienia z Wielką Brytanią i podpisano umowę partnerską. W tym momencie sprzedaż na wyspy Brytyjskie odbywa się bez przeszkód.

Jest jeszcze jeden kierunek bardzo popularny w okresie letnim zwłaszcza w lipcu i sierpniu. Są to rejony południowe Europy zwłaszcza Włochy i Grecja. Sprzedajemy tam głównie odmiany czerwone o gramaturze około 150-170g. W tym roku ten właśnie kierunek niesie najwięcej niewiadomych. Pandemia koronawirusa w tych



rejonach Europy jest najbardziej dotkliwa, a granice wciąż pozostają zamknięte. Nie wiadomo co przyniesie przyszłość i jakie będą możliwości sprzedaży w tych rejonach. Pozostaje tylko nadzieja, że do czasu lata pandemia ustąpi i wymiana handlowa powróci na stare tory.